

Cena Prenumeraty:
miejscow. i zamiejscowych
z odnośnieniem lub poczt.
Rocznie Rb. 8.—
Półrocznie " 4.—
Kwartalne " 2.50
Miesięczne " 50

Cena pojedynczego numeru 3 kop.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Dziennik Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki

Poświęcony sprawom MIEJSCOWYM oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Cena ogłoszeń:

Za jeden wiersz lub jego
miejscie na 1-iej stronie 50 k.
na 10-iej 10 kop. Reklamy
i Nekrologi za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 50 k.
Ogłoszenia drobne po 5 k.
za wiersz.

Administracja otwarta
cały dzień

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrzynka pocztowa Nr. 21. Redaktor przyjmuje od godz. 7-iej do 9-iej wieczorem. Rękopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorariów wypłacać nie będzie.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie księgarnie i biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Agentury: w Złoczynie księgarnia pani Z. Hubickiej. W Dąbrowie p. Jan Dziekan. W Rakowie p. Leon Piotrowski.

Czas odnowić prenumeratę na kwartał III-ci.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

**Zmiana programu
DWA RAZY w tygodniu**

Oddział I. **Wspaniałe polowanie na zające w Węgrzech** (obraz ten w najwyższym stopniu jest oryginalny); **Na południu Francji: wycieczka do Auvergne** (z natury); **Bohaterstwo Rjabowa** epizod z wojny Rosyjsko-Japońskiej (dramat). Oddział II. **Rzecz o nocy** (wspaniały dramat). Oddział III. **„Ona... On” i przyjaciel domu** (obraz artystyczny); **Wrzód na dyskretnym miejscu** (barokomiczne). Szczegóły w programach. Początek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dni powszednie od 5. Dyrektor B. Zarzecki.

Do Składu Wód Mineralnych M. Neufelda w Częstochowie.

nadeszły wprost ze źródeł

świeże partje wód: **Borżom — Narzan — Vichy.**

Przy większych ilościach specjalne ustępstwa.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejniec

przyjmuje cierpiących na zęby codziennie od 10 do 1 i od 2—7 wiecz. Wprawia również zęby sztuczne najlepszych systemów.

! Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzieśdla apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Kalendarzyk.

Dziś: Alojzego Gonzaga — Domyśława.
Jutro: Paulina B. W. Flakujusza — Broniowa.
Wschód słońca: o g. 3 m. 39.
Zachód " " 8 m. 24.
Przybyło dnia 9 godz. 15 min.
Daty historyczne: 1529. Odnowienie przymierza z Prusami. — 1717. Traktat handlowy z Francją za Piotra W. — 1783. Narodziny Aleksandra hr. Frydry.

Częstochowa, 21 czerwca.

W dniu dzisiejszym „Goniec” nasz zmienił kierownika.

I jakkolwiek pozornie narazie nic się nie zmienia, to jednak duch pisma nie przestanie podlegać dalszej od kilku tygodni już trwającej ewolucji.

Jedyną jaskrawą różnicą między tem, co było, a tem, co będzie, jest to, że zrywamy z taktyką dogadania wszystkim. Od dziś stapać będziemy drogą własnych przekonań, nie ulegając wpływowi tych lub owych powiewów, nie zbacząc na prawo, ani lewo, lecz trzymając się własnego planu. Bo nie prasa przystosowała się ma do tych lub owych kierunków, lub jednostek, lecz ona właśnie powinna być ich do pewnego stopnia kierowniczką. A będzie nią, porzućmy chwilę i czułośćkowy oportunizm, stanowiący zapórę do wszelkiego postępu.

Plan nasz naprzysiężność, w najkrótszych słowach zswarty, jest następujący:

Pod względem politycznym nasz dziennik nasz będzie bezpartyjnym. Pozostawiając sprawy partyjne prasie tygodniowej lub wreszcie wielkim organom społecznym, „Goniec częstochowski” jako pismo prowincjonalne chce być jedynie do bre m pismem informacyjnym, podając wiadomości z miast, powiatu, ziemi piotrkowskiej, całego kraju i wreszcie świata całego — dokładnie i szybko, na co kładziemy nacisk. Wiadomości te czerpać będziemy z depezy agencyjnych, prasy zagranicznej i rosyjskiej, i od własnych korespondentów, których się rozzaszamy; podawając będziemy bezstronnie ze wszystkich dziedzin i sfer życia społecznego bez wyjątku.

Pod względem ekonomicznym i społecznym nasz stać będziemy na stanowisku protekcyjnym względem przemysłu rodzimego, popierając przedewszystkiem przemysł drobny, rzemiosła i drobny handel miejscowy.

Specjalnie zajmować się będziemy

ruchem współdzielczym i bytem naszych robotników i rzemieślników, oświadczając gościnnie szpalty naszego pisma dla ich najżywniejszych interesów.

Pod względem etycznym prowadzić nas będzie zasada miłości bliźniego, bez względu na jego rasę i wyznanie, narodowość i pochodzenie lub stanowisko społeczne. Wszystkich równo miłując, wszystkim równie życząc, będziemy szli naprzód, śmiało zabierając głos, jeśli będziemy uważali, że mówić trzeba.

Zawsze też odpowiedzialność za własne słowa w całości bierzemy na siebie.

Bez osobistych interesów na względzie, ale własnym kątem widzenia mierzyć będziemy nastroczające się fakty, nie poddając się, jak już wspomnieliśmy, zewnętrznym wpływom. Drogą oświaty i postępu, tolerancji i umiarkowania kroczyć będziemy naprzód niezachwianie, pozostając zawsze sobą.

Dalecy od pragnienia, aby nas uznano za lepszych niż drudzy, nie sądzimy, abyśmy byli gorsi. Wystarczy, że będziemy inni. Wnioski należą do czytelników — ale jakkolwiek są wypadnie — na nas to nie wpłynie. Pozostaniemy sobą zawsze.

Redakcja.

Ludność ta jednak w ostrańskim okręgu zniknęła zalana falą imigracji niemieckiej — czesko — żydowsko — polskiej, która sprowadziła rozwijając się przemysł górniczo-hutniczy.

— Ludność polska obecnie w tej okolicy, jak wiadomo, składa się niemal wyłącznie z proletariatu robotniczego; lepszych stanowią Polacy zajmują barzo mało, inżynierów na palcach policzyć można.

Wśród Polaków przeważa żywioł pochodzący z Galicji, ze Śląska jest znacznie mniej, ponadto przebywa tam wiele emigrantów z Królestwa, których wyrzuciły za kordon zawichrzania polityczne lub zastój ekonomiczny. Przyszłość z zaboru pruskiego prawie niema.

Przybywszy z Królestwa starali się żyć na ogół o wiele inteligentniej i ruchliwiej od Galicjan, którzy dostarczają głównie górników.

Od jednego z królewaków, który przebywa tam od lat przeszło 10, znamy stanowisko mechanika fabrycznego i w ciągu swego pobytu położył duże zasługi na polu pracy kulturalnej i narodowej, otrzymaliśmy w tych dniach list, z którego wyjątki przytaczamy jako dowód, z jakimi trudnościami przychodzi tam walczyć, gdy się chce bierne masy ludu polskiego podnieść kulturalnie i oświecić narodo.

„Osada fabryczna Nowa Wieś, pisze nam, odległa od Morawskiej Ostrawy, o 3 mile, zamieszkała jest przez kilkaset rodzin polskich, przeważnie pochodzących z Galicji.

„Do roku 1907 nie było tu żadnego stowarzyszenia polskiego, natomiast nasi „Bratrzy Czechowie” założyli tu 3 towarzystwa: 1. Pokrokový (postępowy) Spolek „Zaboj”, 2) Czternaską Besedę i 3) Spolek słowackich młodzieży, w których członkami byli po większej części sami Polacy.

„Najwięcej zgromadziły się robotnicy polscy w Czeskiej Besadzie, gdzie wypożyczano tylko czeskie książki oraz czytano gazety czeskie, mianowicie „Narodni Politika (narodowo-socjalna), „Naszdar” (socialistyczny) i „Ostrawski Dennik” (młodocieski, wybitnie polakotarczyli).

„Otóż nas tu kilku ludzi dobrej woli, pisze dalej nasz informator, postanowiliśmy temu bolesnemu brakowi polskiej instytucji oświatowej zaradzić i założyliśmy Czytelnię polską.

„W początkach naszej pracy mieliśmy ogromne zatargi z naszymi „Bratmi Czechami”, lecz wskutek wytrwałych

Polacy na Morawach.

Pomiędzy Śląsk cieszyński a Śląsk opawski wrzynają się klinem Morawy w ten sposób, że obie te części Śląska wcale się z sobą nie stykają. Klin ten leży pomiędzy Ostrawą a Odrą i stanowi dalszy ciąg zagłębia węglowego ostrawsko — karwidskiego, z mnóstwem szybów, hut, fabryk i wszelkiego rodzaju zakładów przemysłowych, jak miejscowości Przywóz, Morawska Ostrawa, Marjańskie Góry, Witkowice i wiele innych.

Pierwotna ludność tego obszaru, aczkolwiek zwana Morawjanami albo Morawami, językowo nie wiele różniła się od sąsiadów swoich z Ostrawy w Cieszyńskiem, lub zaa Odrę w Opawskiem: był to lud polski z gwarą, zanieczyszczoną przymieszkami czeskieimi i niemieckimi; jeszcze dziś to gwarę polską spotkać można po wsiach w tak zw. „czeskich” powiatach Śląska Opawskiego, zwłaszcza u ludzi starszych, którzy nie przeszli nowoczesnej szkoły czeskiej.

Gabinet leczniczo-dentystyczny

Michał Rozenowicz

2-ga Aleja № 33 dom p. Piaseckiej. Choroby zębów i jamy ustnej. Plombowanie. Zęby sztuczne bez podniebienia i na kauczuku podług najnowszych systemów.

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna № 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na złocie bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamierzonych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 p.p. ! Aleja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej.

Choroby zębów i jamy ustnej. Plomb. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.

W lecznicy chorób zębów i jamy ustnej

Dentysta Puchalskiego

Przyjęcia rozpoczęte

od 10—1 i od 3—6.

Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop. Leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.

II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).

DENTYSTA

R. Filipowicz

II-ga Aleja № 24.

KIOSK

wystawowy duży z drzewa na mahoń, roboty Sawickiego, do sprzedania. Wiadomość: Fabryka Pulsa Daniłowiczowska 12 w Warszawie. 967—8—2

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski

Kruszyński i Proszowski

w Częstochowie, Aleja III-ola dom własny.

Węgiel, cement, stal, pilniki, maszyny parowe, dynamo, artykuły techniczne i elektrotechniczne, płyty gumowe, węże parciane, szyny powozowe i samochodowe, smary: automobilowy i samochodowy.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budownictwie kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące. Od najwzwyższych do najniższych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych pryma materiałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od reki modelowane i wszelkie roboty statkatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy: na żądanie darmo. Ceny przystępne.

usłowań udało się nam wszelkie przeszkody usunąć i sparałizować chęty i podstępne zabiegi českich hakatyśtów.

„Obecnie mamy już około 30 czytelników stałych, urządzamy co niedziela po południu odczyty z historii polskiej i czytamy gazety polskie. Dotychczas wskutek braku odpowiednich funduszy na stałą prenumeratę zakupujemy co niedziela w Morawskiej Ostrawie „Słowo Polskie“, Nową Reformę i parę innych pism.

„Biblioteka nasza liczy w obecnej chwili zaledwie 50 książek, skutkiem czego nie jesteśmy w stanie zadowolili żądań zgłaszających się czytelników. A to jest rzecz bardzo przykra.

„Umiemieniem naszej Czytelni prosimy bardzo gorąco o taksawo poparcie naszych usłowań i ofiarowanie nam książek przeczytanych i niepotrzebnych, które tu będą z upragnieniem przyjęte i z prawdziwą wdzięcznością.

Prawo wyznaniowe

Prawo wyznaniowe, uchwalone przez Dumę w pierwszym czytaniu, składa się z trzech części. Dwie pierwsze wyliczają wszystkie artykuły kodeksu, które miały moc obowiązującą dotychczas, a przeznaczone są obecnie do skreślenia. Trzecia część zawiera samo prawo, ujęte w następujących siedm punktach:

1) Każdy po ukończeniu 21 lat życia posiada prawo wyznaczenia się do wszelkiego innego wyznania lub nauki („wierosławienie i wierouczenie“), o ile należenie do nich nie jest karane w drodze sądowo-karnej.

2) Niepełnoletnim, po dojściu do lat 14-tych, prawo rzeczono (art. 1) służy jedynie za zezwolenia rodziców lub opiekunów, kuratorów lub adoptujących.

3) Rodzice albo osoby, opiekujące się niepełnoletnimi, określają ich wyznanie do skończenia 14 roku życia.

4) Przy przejściu w porządku przepisany przez prawo na inne wyznanie lub naukę ustają wzajemne prawa i obowiązki pomiędzy kościołem lub gminą wyznaniową z jednej, a odpadającymi od nich z drugiej strony.

5) Wszystkie wnioski i podania lub t. zw. papiery w sprawach zmiany wyznania uwolnione są od opłat skarbowych.

6) Przejście z jednego wyznania lub nauki na inne rejestrowane jest po dniach 40 od dnia złożenia podania. Termin ten nie jest stosowany w razie ciężkiej choroby zmieniającego religię.

7) Osobom, pragnącym przejść na inne wyznanie lub naukę, do których należenie nie jest karane kryminalnie, a tembardziej na religię prawosławną, nie powinien nikt pod żadnym pozorem przeszkadzać w wykonaniu tego zamiaru.

Kronika bieżąca.

Na 15 sierpnia — dzień Wniebowzięcia N.M.P. wybiera się z Warszawy do Częstochowy kompania członków Polskiego Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.

Blizsze wiadomości co do warunków i kosztów uczestniczenia w tej kompanii będą wkrótce ogłoszone w dziennikach.

Ślub. W dniu 15 b. m. O. Benedykt w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Janią Bogusławską, córką Władysława B. gusławskiego, właściciela Zaczysa pod Częstochową ziemianina i inżyniera, znanego w szerokich kołach Królestwa, z p. Janem Wereszczyńskim z Kościelca. Młoda i dorodna para, oraz orszak rodziny i przyjaciół, którzy zjechali z Królestwa, podejmowali następnie byli przez rodziców panny młodej w salonych hotelu Saskiego.

Kasy chorych dla robotników. Jak wykazuje sprawozdanie inspekcji fabrycznej, liczba kas chorych w gub. piotrkowskiej, opartych na t. zw. przepisach „normalnych“ z r. 1893, wynosiła w r. z. 111. Niezależnie od tego większe zakłady przemysłowe posiadają jeszcze Kasy zapomogowo-oszczędnościowe, z których korzystają robotnicy.

Z przytoczonej liczby 111 kas tylko co do 98 zdano już zebrać bliższe i szczegółowe informacje. Do owych 98 kas należy 64559 robotników, co w stosunku do ogólnej liczby robotników w guberni piotrkowskiej (187.490) sta-

now 37 procent. Składki członkowskie, razem z dodatkowymi wpłatami fabrykantów, tworzy w ciągu r. z. sumę 288 704 rb.; na zapomogi wydano robotnikom 273.715 rb.

Pismo polskie na Syberji. Grono Polaków, zamieszkałych w Chabrinie, powzięło zamiar wydawania pisma polskiego, tymczasowo raz na tydzień. Ma ono nosić tytuł „Gwiazda Syberji“, na co już podobno koncesję otrzymano. Owe grono zwróciło się do jednego z b. właścicieli drukarni w Warszawie o przybycie do Chabrina i urzędzenie drukarni dla tygodnika. Redaktorem ma być jeden z dziennikarzy Polaków, który pracował w rosyjskiej prasie syberyjskiej. Tygodnik oczywiście poświęcony będzie życiu Polaków na Syberji.

Zakłady poprawcze. Ogłoszone już zostało prawo, uchwalone przez obce Izby prawodawcze i zatwierdzone przez Monarchę o zakładach wychowawczych — poprawczych dla małoletnich.

Prawo to omal nie zostało odrzucone przez Radę Państwa głównie z powodu jednego punktu, który głosi: „Stosowanie kary cielesnej i zamykanie do ciemnego karceru wzbronione“.

Huta Częstochowa w produkcji surowca zajmuje drugie miejsce w Królestwie Polskim.

Wytworczość surowca w Królestwie Polskiem za rok 1908 wynosiła ogółem 12,282 587 pudów.

Według poszczególnych hut produk- cja ta dzieli się w następujący sposób:

Huta Bankowa	4423293 pudy
Ostrowiec	233604
Huta Częstochowa	3055063
Huta Katarzyna	1995732
Huta Zawiercie	1294664
Starachowice	976003
Stąporków	573087
Chlewicka	281141

Exgiminy w szkole rzemiosł. Wczoraj rozpoczęły się ustne egzaminy kończących tujejszą szkołę rzemiosł przy Talmud Torze. Zdaje z całego kursu nauk 10-ciu uczniów, którzy w razie pożądanego wyniku egzaminów otrzymają świadectwa podmajstrzych, dające ważne prawa, szczególnie w Rosji, mianowicie prawo zamieszkiwania bez ograniczenia wszędzie z wyjątkiem jednej Moskwy.

Hazard loteryjny. Gazety żydowskie donoszą, że z powodu nie wyjścia dotąd z koła loteryjnego głównej wygranej 75000 rb., pomimo, że przeszło już 8 dni ciągnięcia — wzmógł się ogromnie hazard wśród grających. Wielkiem powodzeniem cieszą się zwłaszcza losy brane na dniówki, czyli t. zw. „szpilgeldy“. Jest obecnie dużo osób, które oddają cały zarobek swój kolektorom za losy loteryjne. W wszystkich restauracjach i cukierniach mówią obecnie o loterii. Wiele osób, przebywających na letnich mieszkaniach, przyjeżdża codziennie do miasta, aby z wczasu móż sprawdzić wygrane w „tabelce“.

Barbarzyństwo. W przeszłym tygodniu wśród pewnych kół naszego miasta wywarł wrażenie fakt, świadczący o tem jak mało w niektórych jednostkach gości uczucia ludzkości, naturalnie przy odpowiedniej ciemności. Z notatką tą wstrzymaliśmy się na razie z przyczyn od nas niezależnych — dziś ją podajemy. Oto pewnego dnia około godz. 9-ej wieczorem w Alei 2-ej przed domem № 22 zebrała się spora gromada osób i otoczywszy placząc niewiastę, ze współczuciem słuchała jej bładania. A wyrekala nieszczęśliwa kobieta na to, że maż jej, siwosłowy korzystając z ustalonego jakoby „u izraelitów tej sfery zwyczaj, doręczył jej przy świadkach list rozwodowy. Ma to być dostatecznym aktem rozwodu, gdy żona taki akt prywatny przy świadkach odbierze i przeczyta, co właśnie biadająca, nie przewidując podstęp, uczyniła. Tymczasem małżonka zamknął drzwi mieszkania i żony doń już nie wpuścił. Jak liczni świadkowie placu opuszczanej kobiety opowiadali jest to już wypadek n tego przedsiębiorcy nie pierwszy, nadto dziejsza banitka wniosła mu podobno bled intercyzy posag, którego teraz nie ma sposobu odebrać.

W 20 tym wieku — wierzyć się nie chce, doprawdy.

Względny narzeczony. 23-letni Edward Krawczyk starał się o rękę tid. niejaki Józef Głowickiś będącej w służbie na fabryce cementu „Łazy“. Dowiedziawszy się jednak, że narzeczona rozporządza ukrytą na strychu gotówką w sumie rb. 660, pan Edward zrezygnował z roli szczęśliwego narze-

zonego, zabrawszy na pamiątkę jedynie połowę kapitału narzeczonej to jest rubli 280. — Mając na względzie dobre serce narzeczonego i inne łagorzące okoliczności sąd wrzucno od odpowiedzialności uwolnił.

Bandytyzm. Do zagrody Marjanny Masion we wsi Ostrowy, gminy Żarai, wtargnęło nad wieczorem 4-ch uzbrojonych ludzi i strzelając z rewolwerów w ściany i powalając panicznych strach na nią wywarło, że oddała im całą posiadaną gotówkę to jest rb. 0.50. Chcieli więcej, ale nie było. Zabrali za to innemu obecnemu w chacie Tkaczowi półtora rubla i zbiegli, wciąż strzelając. Ogółem znaleziono ślady 16-tu wystrzałów.

Po śladach trafiono na przypuszczenie, że zbrojów naprowadził na chatę Masionowej niejaki Jan Kacprzyk, starzec 68-letni. To też postawiono go przed sądem jako oskarżonego z artykułów 1830—1832 Kodeksu Karnego. Liczni jednak świadkowie stwierdzili, że nie ma mowy o tem, żeby przez całe życie uczęszczał starzec mógł z własnej woli przyjąć udział w napadzie — to też sąd go od odpowiedzialności na ostatniej kadencji w Częstochowie uwolnił.

Aresztowano wczoraj za pijanstwo, hałasy na ulicy Teodora Frankiewicza oraz podejrzaną o kradzież Stefanję Domagalską.

Ze Zgromadzeń i Stowarzyszeń.

W stowarzyszeniu przemysłowo-rzemieślniczym. Około godz. 5-ej po południu zgromadziło się wczoraj około 70 stowarzyszonych celem wysłuchania odczytu inżyniera Stan. Sierkowskiego o „Wystawie prób i wzorów“. Odczyt nader interesujący trwał około 1-godz. W dyskusji przyjąłmali udział ks. kanonik M. Fulman, pp. Olewinski, Kiser i inni. Wybrano komitet częstochowski „Wystawy“ z 6 osób, do którego weszli pp. Braksator, Dąbrowski, Kiser, Olewinski, Zieliński i Zochowski (nazwiska w porządku alfabetycznym).

Jutro podamy szczegółowe sprawozdanie.

W Polskiem stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich. Dzień niedzielny w sympatycznej sali przy ulicy Krakowskiej był niezwykle ożywiony. Po wstępnej pogawędce około godziny 6-ej rozpoczęło się przedstawienie amatorskie, na którym składowie i z wervą odegrano wesołą farsę pod tyt. „Robert i Bertrand“ czyli dwa stróżyskie. Role tak kobiece, jak męskie odgrywały udatnie, choć niektóre ze zbytłą szarzą. Bawiono się świetnie.

W stowarzyszeniu sing „Wajemna pomoc. Wczoraj o godz. 6 po poł. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie tego stowarzyszenia. Zgalił zebranie, jednogłośnie powołany na przewodniczącego p. Beze. Po odczycaniu i objaśnieniu ustawy, zaczęło się zapisywanie członków, których lista wyniosła narazie 51 osób. Przez wybory powołano do zarządu panie i panów: Długosza, X. Nowickiego, Podgórska, Siennicką, Wasilewską i Zborowską Zofję (nazwiska alfabetycznie); na kandydatów: pp. Beze, Fiszerową i Szanrowską; do komisji rewizyjnej: Bugajską, X. Lorentowicz i Pawlakową, na kandydatów: Płodowskiego i Zielińskiego Władysława.

Największą liczbę głosów z kolei otrzymali pp. Węgrowski i Pilska.

Na delegatów do zebrania zarządu wybrano ze sing pp. Józef Koper i Annę Świątkowską, a na ich zastępczynię pp. Antoninę Krokówną i Teodorę Łuszczyk.

Przyjdym na tem pierwszym zebraniu stanowili pp. Beze, Długosz, Kałiska, X. Nowicki i Zborowska.

Ze sztuki i piśmiennictwa.

„Świat“. Główną część ostatniego (25) numeru poświęca „Świat“ dwóm kwestjom: ankietie w sprawie Chelmszczyzny, w czem jako rzeczoznawcy, zabierają głos: prof. T. Korzon, p. Stanisław Bukowiński, oraz p. Ludomir Grendyszyński — i „Skarbom niewyżyskanym“, czyli wodom krajowym w Galicji, których bogactwa natury dotąd w części jedynie zostały użytkowane. Artykuł ze wczesz miar wyczerpujący i wysoce informacyjny. Dalejszą część numeru wypełniają obfite sprawozdania: ze sztuki, z teatrów, ze stanu robót na Wawelu, z chwili bieżącej itd. W dziele „Humoru i Satyry“ zwrócić należy uwagę na wyborby „Sen laureata“ zanego humorysty Krogulca, z 6 ilustra-

cjami. Wśród niezwyklej liczby, bo aż 70 „Instracji, zwracają uwagę artystyczne reprodukcje z dzieł obydwoch Styków, żywe zdjęcia charakterystyczne z urodzisk galicyjskich, wyborne fotografie teatralne, oraz sensacyjna podobizna bohaterki dramatu w hotelu, p. Dowiałkowskiej.

Z Zawiercia.

Tow. akc. zakładów przędzali bawełny, tkalci i blechnowi Zawiercie zawiadamia okólnikiem, że p. Józef Mamelok, mianowany pomocnikiem dyrektora handlowego fabryk w Zawierciu, ukończył został do wspólnego podzielnictwa z generalnym dyrektorem p. Stanisławem Szymańskim lub dyrektorem handlowym p. Marcinem Ginsbergiem. Jakież pełnomocnictwa pozostają w swej mocy dla p. Brouistawa Szulca i p. Aleksandra Grodzkiego.

Z Sosnowca.

Nowy dziennik. Od d. 27 b. m. zaczęło tu wychodzić wielki dziennik polski pt. „Zagłębie“. Dziennik ten informować będzie swych czytelników nie tylko o sprawach miejscowych ale o wszystkich dotyczących trzech zaborów, oraz o ruchu nankowym i politycznym w całym świecie. „Zagłębie“ i mając zapewnione współpracownictwo stałe wielu publicystów i literatów z Królestwa oraz Galicji i Poznańskiego posiadać może zadani. Dla „Zagłębia“ Dąbrowskiego nowy dziennik ma wielkie znaczenie. Skupi on bezwarunkowo wszystkie siły miejscowe w pracy dla lepszego jutra. Jako dziennik polski bezpartyjny holdujący jednak zasadom demokratycznym, ma przed sobą wielkie zadanie: budzenie ducha narodowego, a przez to samo zwalczanie szerszenia się tam apatii bierności. „Zagłębie“ kroczyć będzie po drodze rozwijania miłości dla kraju.

Na kierownika pisma powołano p. J. K. Szczepiewskiego.

Z Noworodomska.

Szkola. Zakończona przez 48 laty przez s.p. Fabianego 2-klasowa szkoła prywatna męska, została obecnie przekształcona przez obecnego jej właściciela i kierownika p. Antoniego Zylńskiego na 4-klasową z kursem programowym rządowego i językiem wykładowym polskim.

Z Zagranicy.

Skon. założyciela Luwrn. Chauchard założyciel wielkich magazynów pod firmą „Louvre“ w Paryżu, zmarł, przeżywszy lat 88.

Karjerę życiową rozpoczął jako subiekt handlowy i własną energią i siłami woli zdobył, dojdąc do majątku. Zostawił 250 mil. franków.

Z majątku swego czynił bardzo szlachetny użytek, był założycielem wielu zakładów dobroczynnych.

Zmarły był także wielkim, miłośnikiem sztuk pięknych, zbierał dzieła sztuki i galeria jego zbiorów uchodziła za jedną z najpiękniejszych.

Przedewszystkiem jednak zmarły dbał o to, by oży wszystkich był zwrócony na niego.

Wielką sensację wywołał testament jego, zrobiony na kilka tygodni przed śmiercią, w którym po za zapisami przeznaczył 200.000 franków na koszty swego własnego pogrzebu.

Chauchard posiadał wielki kryształowy honorowy. Cenny zbiór dzieł sztuki zapisał rządowi francuskiemu.

Walka wojska z publicystyką. W Dziurzewie oficer armii, rumuński porucznik Fokalina, chciał obić dwupółki z pięciu kolegami, adwokat Radulescu, z powodu sprawy o kradzież. Przechodnie stanęli po stronie adwokata, a przeciwko oficerom, którzy ze swej strony zawezwali dwie kompanie wojska. Po nadejściu wojska wzięła się utarczka pomiędzy żołnierzami i publicystyką.

Wreszcie zjawił się na miejscu prefekt, a później komendant wojskowy, który kazał żołnierzom wrócić do kaszar. Podczas walki porucznik Fokalina stał zabity.

Nowe koleje.

Na jednym z posiedzeń kijowskiego komitetu okręgowego rozważano projekt nowych kolei w guberni wołyńskiej przedstawiony przez hr. Colonne Cernowskiego. W trosce o dobrobyt i potrzeby miejscowej, zlemstowo wołyńskich uznano za niezbędne zwiększenie w guberni udoskonalonych środków komunikacyjnych, szczególnie zaś dróg żelaznych.

Jakie zaś znaczenie mają dla o-

Ruch separatystyczny w Arabii. W kołach oficerskich Turcji krąży pogłoska o ruchu separatystycznym arabskim, popieranym przez Izolda paszę byłego sekretarza Abdul-Hameda, przebywającego obecnie w Egipcie. Ludność domaga się przyznania Arabii największej autonomii, właściwie zaś myśli o oderwaniu się od związku z kalifatem sułtana tureckiego. Arabowie i Beduinowie zapośredniczą w tej sprawie, korzystając z tego, że władze angielskie w Egipcie patrzą przez szpary, na masowy przewrót amunicji i karabinów, a nawet czynią wszelkie ułatwienia dla tej kontrabandy. Tak przynajmniej twierdzą depesze do dzienników berlińskich.

Ważne dla wszystkich!
Jedyna sposobność okazania rozwoju naszego przemysłu
W dniu otwarcia Wystawy Przemysłu i Rolnictwa
w Częstochowie 1909 r. Sierpień Wyrzeźnia wyjdzie
KATALOG opracowany przez komitet wystawy, który
 będzie **JEDYNYM** przewodnikiem i informatorem całej wystawy.

Ponieważ brak księgi adresowej lub informatora tak Częstochowy jak Zagłębia i okolice daje się niejednokrotnie odczuwać, więc w **KATALOGU WYSTAWOWYM** dział **Informacyjno-Anonowy** traktowany będzie bardzo szczegółowo i ze względu na bardzo staranne i estetyczne jego wykonanie, może stanowić pożądany nabytek dla każdego.

Ogłoszenia do KATALOGU przyjmują:

Biuro Wystawy Przemysłu i Rolnictwa III Aleja Nr. 73, Kantor Drukarni F. D. Wilkoszewskiego, Administracja „Gonca Częstochowskiego“ przedstawiciele p. p. Stanisław Cholewicki, Feliks Dobrucki, Józef Fiszer, Edmund Matysiak, Jan Polak, Mieczysław Tucholski.

Uprasza się W. P. o wczesne nadsyłanie tekstu do ogłoszeń.

Jedyna sposobność okazania rozwoju naszego rolnictwa.

Ważne dla wszystkich!

H. IMICH w Częstochowie

II-ga Aleja Nr. 16, obok mostu kolejowego.

Telefon № 48

Farby, pokost rygi, cement, gips
 po cenach najprzystępniejszych.

Wyłączna sprzedaż:

Papy do krycia dachów i smoły Fabryki Tektury
 smołowej i Asfaltu „Saturn.“ 1012

Kto chce mieć

ładne buciki niech używa do czyszczenia

Błyszczak Ritterine

który daje ładny połysk, nie brudzi, zmiękcza i konserwuje obuwie.

Żądać wszędzie.

Główny skład w składzie aptecznym

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

Skład sukna i kortów

D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego
 rynku z podwórza.

W wielkim wyborze poleca na sezon wiosenny i letni wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Poleca się zaskawym względem Sz. Publiczności D. Zysser.

1-a Warszawska Szkoła

Lekarsko-Dentystyczna

lek. dentysty **L. SZYMAŃSKIEGO**

Warszawa, Nowo-Miodowa № 1, róg Krakow. Przedmieścia.

Istniejąca od 1897 r.

Zapis nowowstępujących słuchaczy i słuchaczek już rozpoczęty.

947 Program wysyła się bezpłatnie. 6-2

MACZKA

NESTLÉ

MLECZNA

idealny pokarm

dla niemowląt i dla dorosłych chorych na żołądek.

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych
 ogz. od 1878 r.

TELEFON 16 9.

Czytaj uważnie!

Dwa kontuary, dwie gabloty, pulki, szafy w nich sztyca, kłozet nieużywany sprzedam razem lub częściowo. **Fisharmonja** warszawskiej fabryki Homana wyborowa. Cena przystępna. Aleja II dom Imicha, w podwórzu I piętro, mieszkania № 20. gdzie wyprzedaż. 1044 4-1

Ceny niskie!

Skład Samowarów

pod firmą

„D. M. SZUMILIN“

w. A. Rakowski i K. Stowik

w WARSZAWIE

Miodowa Nr. 24 róg Długiej

POLECA:

Samowary, Taca, Miedalca, Czajniki, Imbryki i Miyski do kawy Rondle miedziane, Moździerze, Lampki przed obrazy, Oliwe do palenia, Kuotki i t. p.

Wyroby Platowane
 „Srebrne
 „Niklowe
 „Bisuterję złotą.

Przyjmuje: słonecnie, srebrzenie, niklowanie, reperacje samowarów, wyrobów metalowych i bisuterji

Ceny niskie!

Zakład Ogrodniczy

S. JASTRZĘBSKIEGO

Aleja № 16. Telefonu № 65

w Częstochowie.

Przyjmuje zamówienia na dekorowanie i przyozdabianie roślinami kobiercowymi kiosków i pawilonów na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie. Poleca wszelkiego rodzaju bukiety, wieńce i rośliny pokojowe własnej hodowli. Wieńce metalowe.

Sprzedam dom

frontowy z placem, Nadrzeczna 12. Wiadomość Krótka № 5, F. Markowski. 1.45-3-2

Okleista smyczkowa (różnista) z organizmowa z złołnych rutynowych muzyków, przyjmuję zamówienia na zabawy, wesela, najówki, teatry i t. p. Częstochowa, ulica Ogrodowa № 26 (obok browaru) mieszkanie A. Roslera.

Zaraz do wynajęcia pomieszczenie na skład, Teatrna 9.

Poleca hurtowo i detalicznie

WINA:

KONIAKI

Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie, Rońskie, Krymskie i Szampańskie pierwszorzędnych marek. **wszechświatowych marek: Prunier, Hennessy, Martell, Meuków i Remy Martin. Likjery, Romy i Wódki zagraniczne i krajowe. Delikatesy, Kawior Astrachański, Łososią wędzonego, Balyka, Masło, Sery i t. p. Zwiększ transport herbaty, Kawę paloną codziennie świeżą, Kakao Holenderskie i Warszawskie.**

Przedsiębiorstwo wyrobów cementowych

p. t. **Józef WARSZAWSKI** dawniej **TROSSET**

Nikolajewska № 8.

Wykonują: Trotuary betonowe, Schody mozaikowe, Rury kanalizacyjne wszelkich rozmiarów, Posadzki sztuczne ksyolidowe.

Ceny niskie. Fabryka dom Hertza, obok Cyrkuła. **Tamże sprzedaż cementu pojedynczo beczkami po cenach wagonowych.** 511

Restauracja II-go rzędu

JÓZEFY BUJNOWSKIEJ

ulica 7-ia Kamienic № 17 w Częstochowie

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że kuchnia i bulet zaopatrzone w wyborowe zakąski i piwo. Jednocześnie mieści się na górze „Hotel Krakowski“ posiada 16 № Polecając się Szan. Publiczności.

1581-5-3

z poważaniem **J. Bujnowska.**

Najwyższa nagroda „Grand Prix“ Marsylja 1908 r. i medal brązowy Rostów n/D 1908 r.



„CAPTOLIN“

Jedyny środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.

prow. farmacji **Stanisława Hamburga**

do nabycia w składzie aptecz. Aleja II róg Teatrnej w Częstochowie.

Oraz we wszystkich pierwszorzędnych składach aptecznych i aptekach.

Golić się

bez ostrzenia i bez skaleczenia. czysto i łatwo najwygodniej maszynką bezpieczną „Divco“ z 12 brzytwkami (24 ostrza). Grubo posreb. w eleg. skór. puz. fut. r. rb. 7, z przysyłką za zalicz. poczt. **Wincenty Jeżewski** Warszawa Cz. ul. Żorawia 41.

FABRYKA

Franciszka Oczkowskiego

w Noworadomsku,

wyrobia maszyny rolnicze, kjeraty i młockarnie włociańskie i siecz-

karwie. **P**jiwnia do sprzedania, ulica Ogrodowa Nr. 15. 1031-3-1013

PRACOWNIA

sukien damskich i dzieciennych

— oraz —

mundurki dla pensjonarek

Wiktoria Karwowskiej

w Częstochowie

II Aleja № 38.

Kiosk wystawowy

debowy, ozdobny do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość w składzie win Jakoba Heimana w Częstochowie Nowy Rynek № 8. 6-1